

Przewody głośnikowe Audiomica Laboratory Dolomit Reference



Wstęp

Oferta firmy Audiomica Laboratory z Gorlic ciągle (i szybko) poszerza się. Kilka dni temu, na listopadowej wystawie Audio Show w Warszawie zostały zaprezentowane przewody z najnowszej referencyjnej serii Consequence. Niedawno zaś Audiomica Laboratory zaczęła sprzedawać swoje produkty na wymagającym rynku brytyjskim (TU), a to dużo mówi o ich wysokiej jakości, a także niewątpliwie dodatkowo decyduje o prestiżu.

Wcześniej, oprócz serii Excellence (test TU) opisywałem też interkonekty Rhod Reference oraz Mica Transparent GLD (test TU) oraz zasilające Volcano Transparent oraz Jasper Reference (test TU).

Natomiast obecnie, moim zamiarem jest przybliżenie P.T. Czytelnikom równie ciekawego wytworu owej manufaktury, a mianowicie kabli głośnikowych o mineralnej nazwie - Dolomit Reference.

Opisywane przewody pochodzą z firmy [Audiomica Laboratory](#).

Anatomia i wrażenia ogólne

Kabel Dolomit Reference (z serii Red) zewnętrznie bardzo podobny jest do modelu Celes z serii Excellence, który niedawno opisywałem TUTAJ. Te podobieństwa są uprawnione, bo to zbliżone konstrukcje, co nie oznacza, że takie same. Przede wszystkim w Celes zastosowano wyższej czystości kriogeniczną miedź krystaliczną OCC 6N, a w Dolomit – OFC 6N. Ponadto Celes wyposażono w powlekane srebrem (w potrójnym cyklu galwanizacji) wtyki, a Dolomit w złocone. Ten drugi wyposażony jest w mniejszą ilość mikro-żył, a także ekranów. Wydaje się więc, że te z pozoru nieduże różnice w budowie, a w praktyce duże, mogą znacząco inaczej kształtować dźwięk systemu audio, o czym w dalszej części.

Dolomit Reference składa się z 8. żył o średnicy 14 AWG każda. Pojedyncza żyła skręcona jest z 63. mikro-żył. Jedna żyła umieszczona jest centralnie, a kolejne 7. – dookoła niej; układ wielożyłowy ma w założeniu eliminować zakłócenia poprzez znoszenie wzajemnej indukcji prądów przez pole magnetyczne wytwarzane przez sąsiednie żyły.

Żyły powleczone są izolatorem (spieniony teflon – FEP), a następnie zalane ochronnym wypełniaczem z tworzywa sztucznego. Ten otoczony jest płaszczem ze spienionego teflonu, a ten z kolei powleczony koszulką (oplotem) z czerwonego PET (politereftalanu etylenu).

Średnica kabla to 8 AWG, czyli rozsądna – daleko jej do rozmiarów przekroju węża ogrodowego. I bardzo dobrze, bo dzięki temu kabel nie jest zbyt ciężki – nie przewróci monitorów postawionych na standach. Podobnie jest z jego elastycznością.

Jest optymalna – przewód swobodnie układa się za wzmacniaczem i na podłodze, kabel nie jest bardzo sztywny, lecz wystarczająco giętki. Warto też dodać, że jest estetyczny – ładny.

Wtyki to klasyczne „banany”, z naciągniętymi termokurczliwymi koszulkami ochronnymi w kolorze czarnym i czerwonym. Występuje też wersja z końcówkami w kształcie widełek oraz bi-wire. Wszystkie wtyki są polączone.



Wpływ na dźwięk

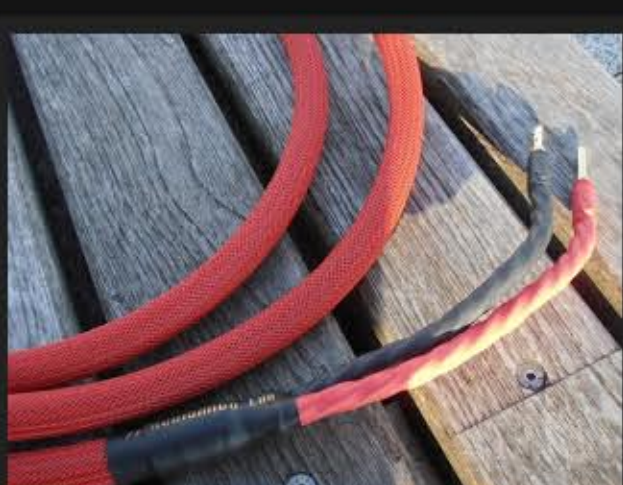
Dolomit Reference używałem dość długo, bo ponad miesiąc, a czyniłem to w połączeniu z różnymi wzmacniaczami oraz kolumnami. Głównie były to: Vienna Acoustics Mozart Grand, Guru QM10two, PMC Twenty.21, Divine Acoustics Alya, Usher S-520 oraz Pylon Sapphire. Za wzmacniacze posłużyły zaś: Naim Nait XS, Ming Da MC368-BSE, Hegel H100, Amplifikator G oraz Roksan Caspian M2. Taka szeroka próba zastosowanego materiału testowego pozwoliła mi na dokładne zapoznanie się z dźwiękiem słuchanych przewodów głośnikowych.

Przewód Dolomit Reference mogę określić przede wszystkim jako dźwięczny, pozwala ukazywać bogatą pełnię przekazu sygnału pomiędzy wzmacniaczem a kolumnami, odpowiednie nasycenie dźwięku szczegółami, a także jego wybrzmienie – od początku tonu, przez środek, aż do finisu, czyli do powolnego wygaśnięcia zakończonego delikatną, spokojną aurą. Dźwięk jest skupiony, mocny, z wyborym tempem i rytmem, aczkolwiek jednocześnie dostarczający mnóstwo informacji o fakturze nagrań, ich detalach oraz zróżnicowaniu akustycznym. Co istotne, kabel nie spowalnia dźwięku, jak to ma się z niektórymi konstrukcjami (tzw. „mulenie”), a wręcz odwrotnie – tu ma się poczucie znacznej akceleracji, przyspieszenia przekazu - to jakby oliwki łożysko, które do optymalnej pracy potrzebuje porządnego smarowania. Tak, to dość dalekie skojarzenie, ale dobrze opisujące stan rzeczy.

Przy zastosowaniu przewodów Dolomit Reference dźwięk nabierał (subiektywnie odbieranej) większej szybkości, choć nie wiem jak to zjawisko wytłumaczyć fizycznie i matematycznie. Ponadto przekaz stawał się bliższy, bardziej namacalny, a także z rozleglejszą panoramą, z większą ilością szczegółów tła. Przestrzeń rosła jak hipotetyczny wielki balon, przedtem z umiarkowaną ilością powietrza w środku, a teraz maksymalnie nadmuchany.

Podobnie rzecz miała się z rozdzielczością – otrzymywałem większą, wyraźniejszą precyzję; łatwiej było zlokalizować, a także wyodrębnić jeden instrument od drugiego, czy to w dużym, czy w małym składzie orkiestrowym. Analogicznie działa się z izolowaniem pojedynczych strun gitar lub kontrabasów, przedtem nie zawsze rozróżnialne, wyczuwalne uchem – teraz namacalne i brzmiały osobno, a nie w jednej masie.

Myszę, że dalsze pisanie nie ma sensu, bo Drogi Czytelnik już na pewno zorientował się, że kable Dolomit Reference bardzo przypadły do gustu piszącemu te słowa. Są świetne w swojej klasie i cenie. Warto wziąć pod uwagę te przewody przy wyborze nowych kabli głośnikowych do zestawu audio-stereo. Polecam posłuchać.



Podsumowanie

1. Audiomica Laboratory Dolomit Reference to solidna konstrukcja w rozsądnej cenie (około 1 500 zł) zapewniająca szybki, żywy i dźwięczny przekaz, substancjalny i namacalny, o wielkiej przestrzeni oraz pozwalający wydobyc wielką ilość szczegółów nagrań, dający wgląd w teksturę muzyki oraz pomagający ukazać realną rozdzielczość.
2. Dolomit Reference nie poprawi subiektywnie złego dźwięku (np. niedobranego systemu), ale ten dobry – podkreśli, uczyni czytelniejszym, nada mu większy blask. Przyniesie powab i kulturę.
3. Ten kabel głośnikowy zastosowany w systemie audio średniej i średnio-wysokiej klasy jest idealny. Pasje jak ulał. Zapewnia czystą radość słuchania muzyki, przejrzystość i namacalność dźwięku. Czego chcieć więcej?

Sprzęt używany podczas testu

Wzmacniacze: Naim Nait XS, Amplifikator G, Roksan Caspian M2, Ming Da MC368-BSE oraz Hegel H100.

Źródła cyfrowe: odtwarzacze płyt kompaktowych Musical Fidelity A1 CD-PRO oraz Naim CD5 XS, przetworniki cyfrowo-analogowe Wyred 4 Sound DAC-2 oraz Matrix Quattro DAC.

Źródła analogowe: gramofony Clearaudio Emotion oraz Fonica F-600, a także Referencyjny Tuner Radiowy UKF FM Amplifikator.

Przedwzmacniacz gramofonowy: PreAmplifikator II.

Okablowanie: [Audiomica Laboratory](#) oraz [Ear Stream](#), a także interkonekt RCA Oyaide Tunami Terzo RR (test TU) i wiele innych.

Akcesoria: panele akustyczne Vicoustic Wave Wood, platforma antywibracyjna Rogoz-Audio 3SG40 (test TU) pod gramofonem, stopy antywibracyjne Rogoz-Audio BW40 (test TU), stoliki audio VAP (test TU) oraz Ostoja. Akcesoria firmy Sevenrods: Dust Caps RCA i Speaker Jumpers (test TU).

Dane techniczne

Dostępne na stronie producenta Audiomica Laboratory [TUTAJ](#).

Autor: Ludwik Hegel o 22:59



Etykiety: [Audiomica Laboratory Dolomit Reference](#)